

DWA SPOTKANIA JAKUBA Z BOGIEM

Jakub miał dwa spotkania z Bogiem – jedno w *Betel* (Rdz 28), a drugie w *Peniel* (Rdz 32).

Słowo *Betel* oznacza „dom Boży” (symboliczny Kościół), a słowo *Peniel* znaczy: „*twarz Boga*”. Każdy człowiek musi wyjść poza Kościół, aby mógł zobaczyć oblicze Boga. W Księdze Rodzaju 28:11 czytamy, że gdy Jakub przybył w pewne miejsce, to „*zaszło słońce*” (Rdz 28:11). To nam pokazuje, co się wtedy wydarzyło w życiu Jakuba, dlatego kolejne 20 lat było w jego życiu okresem głębokiej ciemności. Natomiast w Księdze Rodzaju 32:31 napisano, że w *Peniel* „*wzeszło słońce*” (Rdz 32:31), co wskazuje, że w końcu Jakub stanął w Bożym świetle.

W *Betel* śniła się Jakubowi stojąca na ziemi drabina, której szczyt sięgał nieba. W Ewangelii Jana 1:51 Jezus odnosi tę drabinę do siebie i wskazuje jako drogę prowadzącą z ziemi do nieba. Więc to, co widział wtedy Jakub, było w rzeczywistości proroczym widzeniem Jezusa otwierającego ludziom drogę do nieba. W tym śnie Bóg obiecał Jakubowi wiele rzeczy, ale Jakub był wtedy bardzo cielesny i myślał tylko o ziemskim bezpieczeństwie, o zdrowiu fizycznym i o materialnym dobrobycie. Dlatego powiedział do Boga tak: „*Panie, jeśli zaopiekujesz się mną w tej podróży i dasz mi jedzenie i ubranie i bezpiecznie sprowadzisz mnie do domu, to dam Ci 10% moich dochodów*”. Jakub traktował Boga jak służącego, który ma się nim zajmować, a jeśli będzie to robił, to otrzyma 10% dochodów Jakuba!!

Tak samo traktuje dzisiaj Boga wielu wierzących, którzy oczekują jedynie materialnych wygod. Jeśli Pan im daje te rzeczy, wtedy uczęszczają na nabożeństwa i oddają część swoich dochodów na Boże dzieło. Osoby, które oczekują od Boga komfortu i zysków, robią z Bogiem takie same interesy, jak każdy świecki biznesmen.

Jakub (hebr. chwytający) stracił 20 lat swojego życia na zdobywaniu ziemskich rzeczy. Chciał zdobyć żonę z domu Labana, a dostał dwie żony! Nie chciał dwóch, ale dostał dwie!! Potem oszukiwał Labana przy podziale owiec, dzięki czemu stał się bardzo zamożny. Gdy przyszedł do domu Labana to był bez grosza, a wyszedł stamtąd jako bardzo bogaty człowiek. Jakub bez wątpienia przypisywał swój dobrobyt Bożemu błogosławieństwu, tak samo, jak wielu wierzących dzisiaj!! Ale czy dobrobyt jest prawdziwym symptomem „Bożego błogosławieństwa”? Nie. Prawdziwym symptomem Bożego błogosławieństwa jest charakter przemieniony na podobieństwo Chrystusa. Jaki jest pożytek z dobrej pracy, dobrego domu i wygod, jeśli twoje życie nadal jest bezużyteczne dla Boga i dla innych ludzi? Ale Bóg jeszcze nie skończył z Jakubem, dlatego ponownie spotkał się z nim w *Peniel*.

Bracie i siostro, chcę dzisiaj powiedzieć, że wielu z was potrzebuje ponownego spotkania z Bogiem. Ale to będzie miało miejsce dopiero wtedy, gdy znajdziesz się na dnie swojego życia, a wtedy Bóg zamiast cię osądzić i posłać do piekła, napelni cię swoim Świętym Duchem!

W 32 rozdziale Księgi Rodzaju 32 czytamy, że Jakub się przeraził, gdy usłyszał, że wychodzi mu na spotkanie Ezaw, którego 20 lat wcześniej oszukał i pozbawił pierworodztwa. On był pewien, że Ezaw go zabije. Dla nas jest to korzystne, gdy Bóg zmusza nas do stawiania czoła sytuacjom, które nas przerażają, bo gdy zaczynamy się obawiać ludzi, wtedy zbliżamy się do Boga. Dlatego w Peniel Jakub był sam (Rdz 32:24). Bóg musi nas najpierw zostawić samym sobie, zanim będzie mógł się z nami spotkać. Dlatego dzisiaj szatan zmusza ludzi do bardzo szybkiego życia, poprzez dawanie im wielu zajęć (zwłaszcza w miastach), dlatego wielu wierzących w ogóle nie spędza czasu z Bogiem. W ich życiu pojawia się tak wiele zajęć, że sprawy o niskim priorytecie (takie jak Bóg) całkowicie wypadają z ich harmonogramu! To jest dramat dzisiejszego chrześcijaństwa.

Tej nocy Bóg wiele godzin zmagał się z Jakubem, ale Jakub nie ustępował. Ta walka obrazuje ostatnie 20 lat życia Jakuba. Gdy Bóg widział, że Jakub wciąż upiera się przy swoim, to przetrącił mu staw biodrowy. Jakub był wtedy bardzo silnym mężczyzną, bo miał wtedy około 40 lat. Jego dziadek Abraham żył 175 lat. Można więc powiedzieć, że Jakub był w kwiecie wieku, bo przed nim było 75% jego życia. Przetrącenie biodra w tak młodym wieku, to ostatnia rzecz, jakiej pragnie człowiek, ponieważ to niweczy wszystkie jego plany, jakie ma na przyszłość. Gdyby przenieść to do naszych czasów, to Jakub byłby dwudziestoletnim mężczyzną z przetrąconym biodrem, który musi chodzić o kulach! To jest bardzo trudne doświadczenie, bo przez resztę swojego życia, Jakub już nigdy nie będzie mógł chodzić bez kul. Bóg próbował go łamać na wiele sposobów, ale nigdy Mu się nie udało, dlatego musiał mu dać fizyczną niepełnosprawność, bo tylko w taki sposób mógł złamać Jakuba.

Gdy Bóg przetrącił Jakubowi biodro, to powiedział mu: *„Ja wykonałem swoją pracę, więc teraz odchodzę, bo ty nigdy nie byłeś zainteresowany moim planem, tylko chciałeś mieć tylko żonę i mamonę”*. Ale tym razem Jakub nie opuścił Boga, dlatego w końcu został przemieniony! Ten mężczyzna, który przez całe swoje życie zdobywał kobiety i gromadził majątek, teraz chwytą się Boga i mówi: *„Nie pozwolę Ci odejść, jeśli mnie nie pobłogosławisz”* (Rdz 32:26). Jakże wielka przemiana nastąpiła w sercu Jakuba, gdy Bóg przetrącił jego biodro. Teraz pragnął tylko Boga. Stare powiedzenie mówi: Gdy nie zostanie ci nic oprócz Boga, wtedy przekonasz się, że Bóg jest więcej niż wystarczający!! To jest prawda, dlatego napisano tutaj, że Jakub nazwał to miejsce „Peniel”, bo w końcu zobaczył oblicze Boga. W Betel został zabrany z domu Bożego. Być może przebywał w domu Bożym przez wiele lat, a jednak nigdy nie zobaczyłeś tam oblicza Boga. Jeśli tak jest, to potrzebujesz drugiego spotkania z Bogiem - twarzą w twarz. Dlatego na końcu Jakub mówi podekscytowany: *„widziałem Boga twarzą w twarz i moja dusza została zachowana”* (Rdz 32:30).

Zac Poonen

Jacob's Two Encounters with God / 12.12.2021